

Jerzy Kajetanowicz

Wojsko Polskie w koncepcjach bezpieczeństwa militarnego państwa w latach 1945–1989

Przegląd Historyczno-Wojskowy 14(65)/2 (244), 73-88

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJSKO POLSKIE W KONCEPCJACH BEZPIECZEŃSTWA MILITARNEGO PAŃSTWA W LATACH 1945–1989

Bezpieczeństwo militarne Polski w latach 1945–1989 było głównie uzależnione od uwarunkowań międzynarodowych; wywierały one decydujący wpływ na kształt i charakter strategii obrony kraju. W latach 1945–1955, w okresie nasilenia się nastrojów zimnowojennych i związanych z tym obaw przed uderzeniem ze strony Niemiec i ich zachodnich sojuszników, podjęto próby sprecyzowania podstawowych założeń tej strategii. W założeniach tych opierano się przede wszystkim na zobowiązaniach wynikających z zawartych z państwami znajdującymi się w strefie wpływów ZSRR układów o wzajemnej pomocy i współpracy. Z chwilą utworzenia Układu Warszawskiego kwestie bezpieczeństwa militarnego Polski stanowiły element ogólnych założeń strategicznych tego sojuszu polityczno-wojskowego poszerzonych jednak o własne koncepcje obrony terytorium kraju.

Wojsko Polskie w założeniach strategicznych w latach 1945–1955

W pierwszych latach po zakończeniu wojny Polska swe bezpieczeństwo zewnętrzne oraz związaną z nim strategię militarną całkowicie opierała na pomocy wojskowej ze strony ZSRR. Założenie to wynikało z zawartego 21 kwietnia 1945 r. *Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską*. Układ ten w razie agresji Niemiec lub ich sojuszników zobowiązywał oba państwa do wzajemnej pomocy z wykorzystaniem wszystkich dostępnych środków¹. W następnych latach podobne układy zawarto z innymi krajami bloku wschodniego: Czechosłowacją, Bułgarią, Jugosławią, Rumunią i Węgrami, co w rezultacie stworzyło swoisty system wzajemnych powiązań będących namiastką sojuszu polityczno-wojskowego².

Pierwsze próby opracowania ogólnych założeń strategicznych dotyczących bezpieczeństwa militarnego Polski podjęto w 1946 r., w warunkach zarysowującego się nowego ładu na arenie międzynarodowej związanego ze stopniowym kształtowaniem się wrogich sobie obozów polityczno-wojskowych. Znalazły one odzwierciedlenie w kilku dokumentach Sztabu Generalnego WP opracowanych pod kierunkiem

¹ *Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i Rzeczpospolitą Polską z 21 kwietnia 1945 r.*, „Dziennik Ustaw” 1945, nr 47, poz. 268.

² *40 lat ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1984, s. 238–239; *Historia polityczna Polski Odrodzonej 1918–1980. Wybór materiałów i dokumentów*, cz. 3, 1945–1948, Warszawa 1984, s. 216–217, 253–254, 280–281, 309–310; W. T. Kowalski, *Polska w świecie 1945–1956*, Warszawa 1988, s. 471.

gen. bryg. Stefana Mossora. Pierwszym z tych dokumentów, odnoszącym się do podstawowych uwarunkowań bezpieczeństwa kraju, były „Wstępne rozważania nad geopolitycznym położeniem Polski”. Już we wstępnej części dokumentu podkreślano fundamentalne znaczenie sojuszu polityczno-wojskowego ze Związkiem Radzieckim oraz wskazywano państwa, które mogą stanowić zagrożenie dla Polski. Zaliczono do nich państwa zachodnie, w tym głównie Niemcy, które miały dążyć do rewanzu i odzyskania ziem utraconych na rzecz Polski³. Niemcy miały być wspierane przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone – państwa zainteresowane utworzeniem nowego bloku polityczno-militarnego, który miał zwiększyć ich pozycję międzynarodową i zagwarantować im bezpieczeństwo. W ocenie autorów rozważań Polska nie mogła sama przeciwstawić się zagrożeniu ze strony Niemiec i ich sojuszników, stąd jedynym wyjściem miało być utworzenie sojuszu polityczno-wojskowego z ZSRR i innymi państwami „obozu demokratycznego”. Ze względu na swe położenie geopolityczne Polska miała odgrywać w tym sojuszu rolę zasadniczą, będąc „strażą przednią” (granica z Niemcami) zapewniającą bezpieczeństwo zarówno własnego terytorium, jak i sojuszników.

Przewidując termin, w którym może wystąpić zagrożenie dla Polski uznano, że będzie to najpóźniej za kilka lat. Miało to wynikać z narastania pomiędzy Wschodem i Zachodem tendencji konfrontacyjnych o charakterze ideologicznym i ekonomicznym, jak również łączyło się z zamiarem wykorzystania przez Stany Zjednoczone ich przewagi militarnej wynikającej z posiadaniem broni nuklearnej, a także staraniem tego mocarstwa o niedopuszczenie do rozwoju potencjału jądrowego w ZSRR. Wyraźnie wskazywano na możliwość wojny prewencyjnej zainicjowanej przez państwa zachodnie, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, co zresztą miało potwierdzenie w ówczesnych amerykańskich planach strategicznych⁴.

W tej sytuacji w dokumencie postulowano uwzględnienie w planach odbudowy i rozwoju kraju zagadnień związanych z przygotowaniem infrastruktury wojennej, w tym właściwego rozlokowania: przemysłu, sieci komunikacyjnej, portów, lotnisk, a także rozbudowy miast i ośrodków przemysłowych, uwzględniającej zagrożenie bronią jądrową. Sugerowano m.in. budowę rozproszonych ośrodków przemysłowych oraz zdecentralizowanie stolicy kraju w formie grupy ośrodków miejskich połączonych siecią komunikacyjną i siecią łączności. Zwracano też uwagę na potrzebę moralnego przygotowania społeczeństwa do ewentualnej wojny przez patriotyczne wychowanie młodzieży w szkołach oraz rozwój organizacji społecznych i stowarzyszeń.

Postulowano rozbudowę Wojska Polskiego tak, aby mogło ono w razie agresji skutecznie bronić granicy zachodniej. Podkreślano, że ze względu na sąsiedztwo

³ Podczas wystąpienia w Fulton 5 III 1946 r. Winston Churchill zakwestionował przyznanie Polsce ziem północnych i zachodnich. Z kolei w Stuttgarcie 6 IX 1946 r. James F. Byrnes stwierdził, że granica Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej nie ma charakteru ostatecznego. Zob. W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1991*, Warszawa 1992, s. 164.

⁴ Pierwszy plan wojny prewencyjnej przeciwko ZSRR i państwom będącym w strefie jego wpływów opracowano już w 1946 r. Przygotowano wówczas plan „Pinczer” zakładający atak bombowy na ZSRR z użyciem 50 bomb jądrowych, które miano zrzucić na 20 dużych miast. Zob.: S. T. Ross, *American War Plans 1945–1950*, Routledge 1996, s. 25–30; G. P. Gentile, *Planning vor Preventive War 1945–1950*, „Joint Force Quarterly” 2000, nr 2, s. 69–70.

z Niemcami Polska w pierwszym okresie wojny będzie musiała przeciwstawić się samodzielnie znacznej przewadze militarnej, a jej terytorium stanie się podstawą wyjściową sojusznicznych działań ofensywnych przeciwko agresorowi. Za główną rubież obronną uznano linię rzek Odry i Nysy Łużyckiej, co uzasadniano głównie koniecznością ochrony terytorium kraju przed zniszczeniami wojennymi oraz zapewnieniem wykonywania z baz lotniczych na obszarze kraju odwetowych uderzeń bombowych (konwencjonalnych i jądrowych) na państwa bloku zachodniego. Zwracano uwagę na trudności związane z obroną 400-kilometrowej granicy zachodniej. Wymagało to użycia odpowiednich sił własnych. Szacowano, że Polska w ciągu 10 lat przy 25 mln ludności będzie mogła wystawić maksymalnie 60 dywizji piechoty, które zdołają zabezpieczyć ok. 300 km granicy. Pozostałe 100 km miało zabezpieczyć 20 dywizji piechoty wojsk ZSRR. Państwo to, jako sojusznik Polski, miało też zapewnić odwody strategiczne w postaci zgrupowań operacyjnych wojsk pancernych i zmotoryzowanych oraz lotnictwa bombowego. Określono, że przy pomocy tych sił możliwe będzie prowadzenie obrony lądowej przez co najmniej 3 miesiące, co umożliwi przeprowadzenie mobilizacji własnej i sojuszników, a następnie podjęcie działań ofensywnych.

Bezpieczeństwo kraju od strony Wybrzeża miały zapewnić silna marynarka wojenna i lotnictwo morskie, których siły wspólnie z Flotą Bałtycką ZSRR umożliwiłyby panowanie na Morzu Bałtyckim. Podkreślano jednak, że marynarka wojenna winna posiadać liczne małe jednostki, a nie duże i kosztowne okręty. Zwracano też uwagę na zabezpieczenie granicy południowej, głównie przez ścisły sojusz z Czechosłowacją, która w razie wojny miała nie dopuścić do oskrzydlenia terytorium Polski⁵.

W odniesieniu do uzbrojenia państw „bloku słowiańskiego” sugerowano potrzebę unifikacji podstawowych typów broni i amunicji, co ułatwiłoby współpracę obronną i współdziałanie w warunkach wojny. Zwracano też uwagę na możliwy wpływ broni jądrowej na zmiany w sztuce wojennej, a zwłaszcza w odniesieniu do metod walki, szkolenia wojsk i rozwoju broni konwencjonalnej. Założenie to znalazło całkowite potwierdzenie w kolejnej dekadzie, kiedy to broń jądrową uznano za podstawowy środek obezwładniania przeciwnika⁶.

W maju 1946 r. ukazał się kolejny dokument pt. „Projekt memoriału w sprawie podstaw do strategicznej pracy Sztabu Generalnego”, będący kontynuacją wcześniejszych rozważań. Dokonano w nim ogólnej oceny położenia geopolitycznego Polski, określono warunki przyszłej wojny oraz wynikające stąd zadania w dziedzinie planowania strategicznego.

W ocenie położenia geopolitycznego Polski podkreślano jego strony dodatnie, do których zaliczono: zagrożenie ewentualną agresją tylko z jednego – zachodniego kierunku strategicznego, ścisłą współpracę polityczno-gospodarczą i wojskową z ZSRR, stosunkowo krótką granicę z Niemcami, uważanymi za potencjalnego

⁵ Brano też pod uwagę konieczność przygotowań do obrony granicy południowej w razie przedarcia się wojsk przeciwnika przez terytorium Czechosłowacji.

⁶ J. Poksiński, *Rozważania strategiczne gen. bryg. Stefana Mossora nad geopolitycznym położeniem Polski po zakończeniu II wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 2, s. 195–200.

agresora, oraz obecność radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech, będących swoistym buforem oddzielającym Polskę od przypuszczalnego przeciwnika. Ze stron ujemnych wymieniano: niewystarczający poziom bezpieczeństwa Polski wynikający z ewentualnych postanowień traktatu pokojowego z Niemcami, odradzający się w Niemczech rewanżyzm i rewizjonizm połączone z możliwością odbudowy potęgi militarnej tego państwa i powstania tym samym nowego ośrodka agresji przeciwko Polsce i ZSRR oraz zagrożenie terytorium kraju bezpośrednimi działaniami wojennymi, a zwłaszcza uderzeniami lotnictwa bombowego.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania, podkreślano w memoriale konieczność dostosowania kierunków rozwoju Wojska Polskiego do współpracy sojuszniczej z określeniem potencjalnych zadań oraz ewentualnych kierunków prowadzenia działań wojennych⁷. Ponownie kładziono nacisk na potrzebę rozbudowy rubieży obronnych wzdłuż granicy zachodniej oraz wzdłuż Wybrzeża. W tym drugim wypadku oprócz rozwoju floty wojennej podkreślano też potrzebę rozbudowy fortyfikacji i umocnień nadbrzeżnych.

Określając warunki przyszłej wojny, wysunięto tezę, że będzie to konflikt wielkich bloków wojskowych, co wkrótce znalazło całkowite potwierdzenie w założeniach strategicznych supermocarstw⁸. Polska miała być sojusznikiem ZSRR i innych państw słowiańskich. Ze względu na ograniczone możliwości Wojska Polskiego, które w razie wojny miało wystawić nie więcej niż dwie armie ogólnowojskowe po osiem dywizji, podkreślano potrzebę czynnej pomocy ZSRR w osłonie granicy zachodniej Polski. Ponownie zwracano uwagę, że Polska w żadnym wypadku nie może pozwolić sobie na wycofanie sił w głąb terytorium kraju, gdyż narazi to ją na kolejne poważne straty. Jednocześnie uznano, że skuteczna obrona na linii Odry i Nysy Łużyckiej jest nie tylko w interesie Polski, ale również ZSRR, gdyż ograniczy w znacznym stopniu możliwość ataków lotniczych na ośrodki przemysłowe na terytorium tego kraju.

Na podstawie przyjętych założeń sprecyzowano podstawowe zadania w dziedzinie planowania strategicznego. W odniesieniu do sił zbrojnych zaliczono do nich: określenie roli Wojska Polskiego w strategicznym współdziałaniu z państwami sojuszniczymi, ustalenie warunków jego użycia w ramach sił koalicyjnych, przyjęcie odpowiadającej postawionym zadaniom struktury organizacyjnej wojska, w tym jego liczebności oraz proporcji pomiędzy poszczególnymi rodzajami sił zbrojnych i rodzajami wojsk. Przy rozwoju infrastruktury obronnej zwracano uwagę na potrzebę: określenia kierunków rozwoju polskiego przemysłu zbrojeniowego, rozbudowy sieci komunikacyjnej stosownie do potrzeb wojsk własnych i sojuszniczych, a także zapewnienia warunków przestawienia gospodarki na tory wojenne. W odniesieniu do sojuszniczej współpracy wojskowej postulowano: ustalenie zasad współdziałania

⁷ Postulat ten o podstawowym znaczeniu strategicznym nie znalazł żadnego odzewu w ustaleniach dotyczących współpracy wojskowej pomiędzy Polską i ZSRR aż do końca lat 50. Dopiero drugi kryzys berliński i kryzys kubański uświadomiły Moskwie konieczność podziału zadań i określenia konkretnych kierunków działania armii poszczególnych państw bloku wschodniego.

⁸ Zarówno Stany Zjednoczone Ameryki, jak i ZSRR zakładały włączenie do ewentualnej wojny swoich sojuszników. W Stanach założenie takie pojawiło się w 1946 r. w opracowanych planach wojny prewencyjnej.

w szkoleniu wojsk w celu wypracowania jednolitej taktyki, wypracowanie sojuszniczej doktryny wojennej, standaryzację podstawowego uzbrojenia, zapewnienie stałej współpracy sztabów generalnych (szczególnie w zakresie planowania strategicznego i operacyjnego) oraz prowadzenie studiów teatru działań wojennych i wspólnych gier wojennych⁹.

W lipcu 1946 r. gen. Stefan Mossor przedstawił nowy dokument pt. „Memoriał w sprawie koncepcji obrony Wybrzeża i rozwoju Marynarki Wojennej”. Odnosząc się do strategicznych podstaw przyszłej wojny podkreślił, że front starcia z ewentualnym przeciwnikiem, za którego w dalszym ciągu uważał Niemcy i ich sojuszników, powinien w wypadku koncepcji ofensywnej opierać się na Łabie lub terenach na zachód od niej. Przy koncepcji defensywnej za jedyną rubież uznał linię Odry i Nysy Łużyckiej. Nie brał pod uwagę możliwości prowadzenia działań wojennych w głębi kraju, gdyż doprowadziłoby to jego zdaniem do zniszczenia najbogatszej części Polski już w pierwszej fazie konfliktu zbrojnego¹⁰.

Ostatnim dokumentem dotyczącym ogólnych założeń strategicznych był opracowany również pod kierownictwem gen. Stefana Mossora „Referat w sprawie reorganizacji pracy Sztabu Generalnego” z marca 1947 r. Podkreślano w nim brak niezbędnych danych pozwalających na wypracowanie koncepcji bezpieczeństwa Polski i związanych z tym planów strategicznych¹¹. W tej sytuacji proponowano przyjęcie koncepcji zastępczej, która pozwoliłaby na prowadzenie prac przygotowawczych nad poszczególnymi elementami strategii obronnej. W chwili uzyskania potrzebnych danych umożliwiłoby to szybkie opracowanie planu strategicznego i związanej z nim doktryny wojennej, a następnie rozwinięcie wojska do poziomu wynikającego z przyjętego planu. Do prac tych zaliczono: studia terenowe na przewidywanych obszarach działań wojennych, wojskowe rozpoznanie potencjału państw zachodnich, analizę różnych form organizacji Wojska Polskiego, przygotowanie danych do przyszłej doktryny wojennej oraz ocenę infrastruktury gospodarczej i komunikacyjnej kraju pod względem potrzeb obronnych.

W kwestii studiów terenowych proponowano dokładną analizę walorów operacyjnych obszarów wzdłuż zachodniej i północnej granicy kraju pod kątem oceny ich przydatności do działań obronnych, a także prewencyjnych działań zaczepnych w sytuacji bezpośredniego zagrożenia agresją. Studia te miały również obejmować wschodnie tereny Niemiec bezpośrednio przyległe do polskiej granicy państwowej. W rozpoznaniu wojskowym potencjalnego przeciwnika postulowano zbieranie wszelkich danych dotyczących rozwoju sił zbrojnych, przemysłu zbrojeniowego i infrastruktury obronnej państw Europy Zachodniej i Półwyspu Skandynawskiego. Przy analizie form organizacyjnych Wojska Polskiego brano pod uwagę trzy warianty: wojsko o znacznym stopniu uzawodowienia przy krótkotrwałym masowym przeszkalaniu rezerw, wojsko oparte na systemie milicyjnym lub formę mieszaną,

⁹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej – CAW), IV.501.1/A/610, k. 16–19, Projekt memoriału w sprawie podstaw do strategicznej pracy Sztabu Generalnego, 19 V 1946 r.

¹⁰ *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1918–1956*, Warszawa 1996, s. 339–340.

¹¹ W tym czasie Polska i ZSRR nie prowadziły żadnych rozmów na temat kierunków rozwoju Wojska Polskiego i jego ewentualnych zadań na wypadek wojny.

będącą połączeniem dwóch wcześniejszych wariantów. Zbieranie danych do opracowania przyszłej doktryny wojennej miało obejmować: studiowanie literatury operacyjnej państw uczestniczących w II wojnie światowej, analizę zmian w taktyce podstawowych rodzajów wojsk różnych państw, ocenę form organizacyjnych i systemów mobilizacji sił zbrojnych w innych państwach, a także zbieranie wszelkich informacji o nowych środkach walki, w tym zwłaszcza o broni jądrowej i raketach. Ocena infrastruktury gospodarczej i komunikacyjnej miała dotyczyć rozmieszczenia ośrodków przemysłowych i rolniczych z uwzględnieniem ich zagrożenia w wypadku wojny, zbadanie sieci komunikacji drogowej i kolejowej pod kątem jej przydatności do zabezpieczenia przegrupowania wojsk w wymiarze operacyjnym i strategicznym¹².

Tezy i wnioski z przedstawionych wyżej analiz Sztabu Generalnego WP nie znalazły odzwierciedlenia w kompleksowej strategii bezpieczeństwa państwa, gdyż Polska nie uzyskała od ówczesnego strategicznego sojusznika niezbędnych informacji potrzebnych do jej przygotowania. Niemniej jednak zawarte w nich oceny stały się podstawą dalszych prac koncepcyjnych, opracowania planów rozwoju wojska oraz wydania wielu dokumentów dotyczących przygotowania terytorium Polski jako teatru działań wojennych (TDW).

W czasie prac nad „Planem rozwoju wojska na lata 1949–1954” określono, że na wypadek wojny Wojsko Polskie winno wystawić dwie armie ogólnowojskowe, armię lotniczą i jednostki odwodowe. Siły te miały działać wspólnie z sojuszniczą Armią Radziecką, podobnie jak to miało miejsce pod koniec II wojny światowej. Uznano też, że przyszły konflikt ze względu na użycie lotnictwa i wojsk desantowych będzie obejmował znacznie większe obszary niż w czasie ostatniej wojny, co wyłoni potrzebę rozbudowy wojsk obrony przeciwlotniczej obszaru kraju oraz utworzenia jednostek terytorialnych przeznaczonych do obrony okręgów przemysłowych, ważnych obiektów obronnych i zwalczania działań dywersyjnych¹³. W grudniu 1947 r. inspektor OPL przedstawił „Memoriał w sprawie organizacji obrony powietrznej”. Proponował w nim wydzielenie ośrodków o dużym znaczeniu polityczno-administracyjnym i przemysłowym, do których zaliczył: Warszawę, Górny Śląsk, Łódzki Okręg Przemysłowy i Trójmiasto. Miały one w pierwszej kolejności otrzymać silną osłonę przeciwlotniczą. Inne ważne obiekty miały być chronione przy użyciu ruchomych rezerw przemieszczanych w razie potrzeby w zagrożone rejony. Oprócz tego wnioskował rozbudowę sieci schronów umożliwiających przeniesienie tam ważnych zakładów przemysłowych oraz siedzib władz administracyjnych i dowództw wojskowych¹⁴. W tym samym miesiącu, w czasie narady w Sztabie Generalnym WP, rozważano kwestię utworzenia tzw. armii terytorialnej typu milicyjnego, która wspierałaby wojska operacyjne, a w razie zajęcia części terytorium Polski przez

¹² CAW, IV.501.1/A/610, k. 28–31, Referat w sprawie reorganizacji pracy Sztabu Generalnego WP z 1 III 1947 r.

¹³ *Ibidem*, IV.501.1/A/866, k. 11, Pismo przewodniczącego Komisji Planowania gen. dyw. Stefana Mossora nr 0166 z 31 X 1947 r. do szefa I Oddziału Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Bronisława Półturzyckiego.

¹⁴ *Ibidem*, IV.501.1/A/1209, k. 122, Memoriał w sprawie organizacji obrony powietrznej z 4 XII 1947 r.

przeciwnika spełniałaby rolę partyzantki¹⁵. Mówiono również o potrzebie zorganizowania, oprócz dwóch armii ogólnowojskowych, 3 Armii Obrony Wybrzeża, która również miałaby charakter terytorialny¹⁶.

W sierpniu 1948 r. szef Oddziału I Sztabu Generalnego WP gen. bryg. Antoni Siwicki przedstawił „Krótkie tezy o wprowadzeniu systemu terytorialnego w Wojsku Polskim”. W dokumencie tym zawarł założenia systemu przeszkolenia rezerw w oparciu o istniejące dywizje piechoty, które po przeformowaniu na dywizje terytorialne miały przygotowywać rocznie ok. 112 tys. żołnierzy rezerwy. Żołnierze ci byłiby zapleczem mobilizacyjnym stosunkowo nielicznej – 132-tysięcznej armii¹⁷. W listopadzie tegoż roku Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej uznało, że Wojsko Polskie nie będzie realizować samodzielnych zadań, a w razie wojny będzie walczyć *na wspólnym froncie sił demokratycznych i antyimperialistycznych*. Za podstawowe zadania w dziedzinie obrony kraju uznano: obronne przygotowanie terytorium kraju, wzmocnienie obrony przeciwlotniczej kraju i obrony Wybrzeża oraz przeszkolenie niezbędnych rezerw. W założeniach do 6-letniego planu rozwoju gospodarczego kraju wnioskowano: większe rozproszenie zabudowy przemysłowej i miejskiej, przygotowanie schronów dla ludności, rozbudowę komunikacji podziemnej, a także przygotowanie stanowisk kierowania dla władz państwowych i wojskowych poza obrębem wielkich miast¹⁸.

W celu wzmocnienia systemu obrony Polski planowano wykorzystanie istniejących umocnień fortyfikacyjnych. Prace w tym zakresie obejmowały rozpoznanie wszystkich linii fortyfikacyjnych na obszarze kraju, ustalenie ich przydatności do celów obronnych, przeprowadzenie niezbędnych prac konserwacyjnych oraz wykorzystanie przenośnych elementów fortyfikacyjnych do wzmocnienia przewidzianych do obrony rejonów¹⁹. Określono granice tzw. długotrwałych rejonów umocnionych, do których zaliczono: Warszawę, Górny Śląsk, Okręg Łódzki, Bydgoszcz, Białystok i Wybrzeże. Rejony te miały być włączone do ogólnego systemu obrony państwa i stanowić oparcie dla wojsk lądowych²⁰.

Na początku lat 50. pod wpływem doświadczeń wojny koreańskiej uznano potrzebę wzmocnienia systemu obrony przeciwlotniczej oraz obrony przed nowymi środkami zapalającymi (napalm). W tym czasie podjęto też próbę skonkretyzowania zadań dla Wojska Polskiego na wypadek wojny. W kwietniu 1950 r. przeprowadzono duże ćwiczenie dowódczo-sztabowe na szczeblu frontu. Przyjęto w nim założenie udziału polskich wojsk operacyjnych w obronie wybrzeża Bałtyku, a następnie przejścia do działań ofensywnych na Zachód na północno-nadmorskim kierunku

¹⁵ Projekt taki pojawił się ponownie w 1991 r. jako „nowa” koncepcja tworzenia wojsk obrony terytorialnej.

¹⁶ *Ibidem*, k. 34–35, Protokół z konferencji 9 XII 1947 r. pod przewodnictwem gen. Stefana Mossora.

¹⁷ *Ibidem*, IV.501.1/A/461, k. 17–22, 33, Krótkie tezy o wprowadzeniu systemu terytorialnego w Wojsku Polskim. Załącznik do pisma nr 00823/Org. z 30 VIII 1948 r.

¹⁸ *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1918–1956...*, s. 338–344.

¹⁹ CAW, IV.501.1/B/524, k. 170, 172, Referat o fortyfikacyjnym przygotowaniu obszaru kraju do obrony. Zarząd I Sztabu Generalnego WP, nr 002361 z 4 VI 1952 r.

²⁰ *Ibidem*, k. 72–73, Sprawozdanie z wykonania prac fortyfikacyjnych w 1951 r. szefostwo Wojsk Inżynierskich, nr 0051 z 3 I 1952 r.

operacyjnym²¹. Ćwiczenie to stało się podstawą do późniejszych rozważań nad koncepcjami wykorzystania Wojska Polskiego w ramach operacji sojuszniczych. Nie był to jednak element obowiązującej strategii obronnej, lecz tylko jeden z wielu wariantów możliwego użycia wojsk. W 1954 r., po uzyskaniu od ZSRR materiałów dotyczących prób z bronią jądrową, rozpoczęto wdrażanie nowych zasad prowadzenia walki w warunkach użycia broni masowego rażenia.

W pracach koncepcyjnych nad użyciem Wojska Polskiego w działaniach wojennych, pomimo preferowania ofensywnych metod walki, nie zaniedbywano kwestii związanych ze wzmocnieniem systemu obronnego kraju. Kontynuowano prace fortyfikacyjno-obronne, które, ze względu na wspomniane wcześniej doświadczenia wojny koreańskiej, dotyczyły głównie Wybrzeża, gdzie rozbudowywano rejony umocnione przewidywane do obsadzenia przez jednostki przeciwdesantowe²². Prowadzono również prace studyjne na rubieżach w głębi kraju, w tym głównie na linii Wisły ze szczególnym uwzględnieniem obrony Warszawy²³.

Ogólne koncepcje użycia Wojska Polskiego w latach 1945–1955 zakładały, że będzie ono prowadzić działania zarówno o charakterze obronnym, jak i zaczepnym w oparciu o naturalne rubieże wzdłuż zachodniej i północnej granicy kraju. Koncepcje doktrynalne i wynikająca z nich strategia militarna z tego okresu miały charakter kooperatywny, oparty o bilateralne układy o przyjaźni i współpracy zawarte z poszczególnymi państwami bloku wschodniego.

Koncepcje bezpieczeństwa w okresie członkostwa w Układzie Warszawskim

Powstanie Układu Warszawskiego początkowo nie spowodowało istotnych zmian w ogólnych założeniach doktrynalnych. Intensywne prace obejmowały tylko zagadnienia związane z wizją ewentualnego konfliktu. W utworzonym przy Ministerstwie Obrony Narodowej Biurze Studiów, którym kierował gen. dyw. Stefan Mossor, opracowano w maju 1957 r. dokument pt. „Przewidywania dotyczące warunków przyszłych działań wojennych”²⁴. Odniesiono się w nim do: oceny strategicznych uwarunkowań bezpieczeństwa Polski, operacyjnych i taktycznych warunków nowoczesnej wojny, zagadnień mobilizacji państwa i jego sił zbrojnych oraz zasad wykorzystania wojska w okresie zagrożenia. Przy ocenie uwarunkowań strategicznych podkreślano podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa Polski sojuszu wojskowego – Układu Warszawskiego. W dalszym ciągu zwracano uwagę na zachodni kierunek zagrożenia, przy czym uwzględniano rolę, którą w jego zabezpieczeniu odgrywało terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej i stacjonujące tam siły Armii Radzieckiej.

²¹ *Ibidem*, IV.501.1/A/801, Dziennik działań bojowych Frontu Nadmorskiego. Pomorska operacja przeciwdesantowa. Maj–czerwiec 1950 r.; P. Piotrowski, *Koncepcje „Frontu Polskiego” w okresie powojennym*, „Poglądy i Doświadczenia” 2000, nr 3.

²² CAW, IV.501.1/B/529, k. 1, Notatka służbowa szefa Zarządu I Sztabu Generalnego WP płk. Jana Drzewieckiego w sprawie decyzji na organizację obrony wybrzeża z 1 XII 1954 r.

²³ *Ibidem*, Dyrektywa nr 0003/Oper. ministra ON marsz. K. Rokossowskiego z 10 I 1955 r.

²⁴ Biuro Studiów MON zostało utworzone w 1956 r. Jego zadaniem było zbieranie materiałów dotyczących organizacji, uzbrojenia i zasad użycia wojsk oraz wypracowywanie koncepcji rozwoju sił zbrojnych. W 1959 r. zostało ono podporządkowane szefowi Sztabu Generalnego WP. Zob. *Sztab Generalny Wojska Polskiego 1918–2003*, Warszawa 2003, s. 222.

Analizując nowe położenie geopolityczne kraju (po utworzeniu NRD) i związany z tym tranzytowy charakter jego terytorium, dostrzegano konieczność przygotowania się do obrony, głównie przed atakami z powietrza. Dotyczyło to zwłaszcza osłony kolejowych i drogowych szlaków i węzłów komunikacyjnych, które miały zapewnić masowy przemarsz wojsk oraz dopływ zaopatrzenia wojennego. Brano też pod uwagę potrzebę przygotowania ukryć dla władz państwowych, zabezpieczenia funkcjonowania przemysłu wojennego, systemów łączności, zorganizowania obrony przeciwlotniczej ważnych obiektów, przygotowania systemu ewakuacji ludności z dużych miast i ośrodków przemysłowych, a także zapewnienie pomocy medycznej.

Odnosząc się do operacyjnych i taktycznych warunków nowoczesnej wojny stwierdzano, że wojna ta będzie miała charakter koalicyjny, stąd wszelkie decyzje strategiczne będą podejmowane na szczeblu kierownictwa Układu Warszawskiego. Ze względu na potencjały wojenne przeciwstawnych bloków wojskowych przewidywano, że wojna może mieć długotrwały charakter. Uznano, że podstawowym środkiem walki stanie się broń jądrowa, która spowoduje potrzebę pełnej mechanizacji i upancernienia wojsk lądowych, aby mogły one maksymalnie wykorzystać skutki ewentualnych uderzeń atomowych. Oceniono, że decydującą formą walki będą działania zaczepne, gdyż tylko one pozwolą na szybkie rozstrzygnięcie i zakończenie konfliktu. Ze względu na zwiększenie ruchliwości wojsk i siły środków rażenia zakładano wzrost zasięgu wszystkich form działań wojennych i powstanie zjawiska walki odizolowanych zgrupowań bojowych²⁵.

Oceniając warunki mobilizacji państwa i sił zbrojnych podkreślano, że już we wstępnym okresie będą konieczne następujące działania: przeniesienie władz państwowych na stanowiska kierowania czasem wojny, ewakuacja części ludności z wielkich miast i ośrodków przemysłowych, zmobilizowanie jednostek wojsk operacyjnych I rzutu i przegrupowanie ich do rejonów koncentracji, zmobilizowanie jednostek obrony terytorialnej kraju, a także zmilitaryzowanie cywilnego systemu komunikacji i łączności oraz środków transportu z gospodarki narodowej.

Według przyjętych wówczas założeń, Wojsko Polskie w okresie zagrożenia wojennego miało osiągnąć pełną gotowość do działań i przegrupować się w rejonach ześrodkowania na kierunki przewidziane w planach operacyjnych. Rejony ześrodkowania miały być odpowiednio zabezpieczone, a przewidywane odcinki obronne w pełni ufortyfikowane. Osłonę przegrupowania wojsk miały zabezpieczyć siły całej koalicji²⁶.

Prace nad całościową polską doktryną wojenną i wynikającą z niej strategią bezpieczeństwa militarnego podjęto dopiero na początku lat 60., co wynikało z sytuacji międzynarodowej, która ukształtowała się po kryzysie berlińskim. W 1961 r. z inicjatywy ministra obrony narodowej marszałka Polski Mariana Spychalskiego powołano zespół oficerów, który opracował dokument pt. „Podstawowe założenia

²⁵ W latach 70. założenie to znalazło odbicie w koncepcjach użycia tzw. operacyjnych grup manewrowych (złożonych ze wzmocnionych dywizji ogólnowojskowych), które miały prowadzić działania bojowe w całkowitym oderwaniu od sił głównych.

²⁶ CAW, IV.501.1/B/778, k. 348–365, Przewidywania dotyczące warunków przyszłych działań wojennych. Biuro Studiów MON, 30 V 1957 r.

ludowej obronności” będący pierwszą powojenną strategią bezpieczeństwa²⁷. Zawarto w nim zasadnicze postulaty dotyczące przygotowania do ewentualnej wojny nie tylko sił zbrojnych, lecz całego państwa, w tym władz administracyjnych, gospodarki narodowej i społeczeństwa. Określono też główne kierunki działań w celu przygotowania kraju do funkcjonowania w warunkach zagrożenia wojennego i samej wojny²⁸.

W 1962 r. przygotowano „Plan operacyjny obrony terytorialnej kraju” zawierający w części ogólnej podstawowe założenia strategiczne bezpieczeństwa państwa. We wstępie określono główne zagrożenia wynikające z ówczesnej sytuacji polityczno-militarnej w świecie, ocenianej przez pryzmat dwóch wrogich bloków polityczno-wojskowych. Uznawano, że kontynuacja wyścigu zbrojeń może doprowadzić do ogólnoswiatowego konfliktu zbrojnego, czego potwierdzeniem miały być przedsięwzięcia realizowane przez państwa zachodnie prowadzące politykę zimnej wojny, a także rozbudowa paktów wojskowych. W dalszej części oceniono siły potencjalnego przeciwnika, za którego uznawano wojska sojuszu NATO rozmieszczone na Środkowoeuropejskim TDW. Określono, że siły te składają się z 27 dywizji o pełnej gotowości bojowej. Ich potencjał uderzeniowy tworzyło wówczas: 108 wyrzutni rakiet taktyczno-operacyjnych, 460 wyrzutni rakiet i dział przystosowanych do strzelania amunicją jądrową, 2500 samolotów bojowych, w tym 720 nosicieli broni jądrowej. Siły te mogły być dodatkowo wzmocnione 6 atomowymi okrętami podwodnymi z wyrzutniami rakiet jądrowych, operującymi na Atlantyku i Morzu Północnym, oraz 9 lotniskowcami z 300 samolotami na pokładzie, przystosowanymi do przenoszenia broni jądrowej. Przyjmowano również, że w razie potrzeby możliwe będzie wykorzystanie ok. 30 wyrzutni rakiet operacyjno-taktycznych rozmieszczonych na Południowoeuropejskim TDW, blisko 250 amerykańskich i brytyjskich bombowców dalekiego zasięgu znajdujących się w bazach na terenie Wielkiej Brytanii, a także rozlokowanych w Stanach Zjednoczonych 68 wyrzutni międzykontynentalnych rakiet balistycznych i 1600 samolotów dalekiego zasięgu. Najbardziej obawiano się uderzeń grup lotnictwa taktycznego rozmieszczonych w Europie Zachodniej, które według przyjętych ocen mogły wykonać ok. 200–300 uderzeń jądrowych na terytorium Polski. Oprócz obiektów wojskowych i przemysłowych celami tych uderzeń miały być przeprawy przez rzeki: Bug, Wisłę, Odrę i Nysę Łużycką w celu utrudnienia przegrupowania wojsk radzieckich z terytorium ZSRR²⁹. W tym czasie państwa NATO posiadały 27,5 tys. ładunków jądrowych (Układ Warszawski dysponował tylko 3 tys. takich ładunków)³⁰.

W planie określono również charakter ewentualnej wojny. W myśl przyjętych założeń miała to być wojna o zasięgu globalnym prowadzona siłami koalicji. Przyjmowano, że powszechnie stosowana będzie broń raketowo-jądrowa, w tym

²⁷ *Zarys dziejów Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego 1918–2002*, Warszawa 2002, s. 80.

²⁸ *Sztab Generalny Wojska Polskiego w systemie obrony i bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 2008, s. 77.

²⁹ CAW, 1806/92/3, k. 186–220, Plan operacyjny obrony terytorialnej kraju, Załącznik do uchwały Komitetu Obrony Kraju z 16 XI 1962 r.

³⁰ *Table of Global Nuclear Weapons Stockpiles 1945–2002*, Natural Resources Defense Council, <http://www.nrdc.org/nuclear/nudb/datab19.asp> (29 X 2010).

szczególnie na Europejskim TDW, gdzie toczyć się będą główne starcia. Stroną, która rozpocznie wojnę miały być oczywiście państwa NATO, co wynikało m.in. z przyjętych wówczas przez Stany Zjednoczone planów ewentualnej wojny przeciwko ZSRR³¹. Brano pod uwagę różne warianty działań wojennych, począwszy od konfliktu o charakterze lokalnym, zainicjowanego przez RFN i podjętego środkami konwencjonalnymi lub z użyciem broni jądrowej, do konfliktu na dużą skalę, ze zmasowanym użyciem strategicznych arsenałów jądrowych. Ostatni wariant uznawano za najbardziej prawdopodobny, co było zgodne z założeniami doktryny wojennej ZSRR zakładającej, że przyszła wojna będzie starciem dwóch wrogich bloków wojskowych, tj. Układu Warszawskiego i NATO. Z tego względu uważano, że wojna rozpocznie się od operacji strategicznych sił jądrowych, które wykonają uderzenia na wszystkie ważniejsze obiekty o znaczeniu militarnym. Takie założenie wymagało działań w celu uniknięcia zniszczenia własnych sił, co miano osiągnąć przez utrzymanie wysokiego poziomu gotowości bojowej wojsk i szybkie ich przegrupowania do rejonów zapasowych znajdujących się poza strefą rażenia. W działaniach konwencjonalnych główną rolę miały odegrać wojska pancerne i zmechanizowane oraz powietrznodesantowe, które wykorzystując skutki uderzeń jądrowych na siły przeciwnika winny w krótkim czasie opanować jego terytorium. Czas operacji zaczepnej planowano na 7–10 dni, a głębokość zadań na 600–800 km, co dawało średnie tempo natarcia w granicach 60–100 km na dobę³².

Na wypadek wojny Wojsko Polskie miało wystawić związek strategiczno-operacyjny w postaci Frontu, który miały tworzyć trzy armie ogólnowojskowe, armia lotnicza i jednostki zabezpieczenia. Zadaniem Frontu było przeprowadzenie w składzie Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego strategicznej operacji zaczepnej na północno-nadmorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym w celu opanowania cieśnin bałtyckich oraz wybrzeża Morza Północnego po kanał La Manche. Miało to umożliwić swobodne operowanie Floty Bałtyckiej ZSRR i Polskiej Marynarki Wojennej na wodach północnego Atlantyku. Zgodnie z przyjętym planem operacyjnym jednostki Frontu miały przeprowadzić operację lądowo-powietrznomorską z wykorzystaniem wojsk powietrznodesantowych i desantowych wspieranych przez marynarkę wojenną. Część sił Frontu przechodziła do obrony wybrzeża Morza Bałtyckiego i Morza Północnego wzdłuż zajętych terytoriów, pozostałe zaś miały osiągnąć rubież Renu. Według danych z połowy lat 60., siły Frontu miały liczyć ok. 378 tys. żołnierzy³³.

³¹ W 1949 r. w Stanach Zjednoczonych opracowano kolejny plan wojny prewencyjnej z ZSRR i jego sojusznikami oznaczony kryptonimem „Drop Shot”. Plan ten przewidywał zmasowane uderzenia lotnicze z wykorzystaniem bomb konwencjonalnych i nuklearnych, a następnie uderzenia lądowe wojsk NATO na państwa bloku wschodniego. W 1962 r. wprowadzono zintegrowany plan operacyjny SIOP-62 zakładający możliwość dokonania prewencyjnego uderzenia jądrowego na państwa Układu Warszawskiego przy użyciu 3200 głowic jądrowych. Zob. J. Tebinka, *Grzyby nad Polską*, „Polityka Pl.” 2009, nr z 4 listopada.

³² CAW, 1806/92/3, k. 186–220, Plan operacyjny obrony terytorialnej kraju, Załącznik do uchwały Komitetu Obrony Kraju z 16 XI 1962 r.

³³ P. Piotrowski, *op. cit.*; R. Szeremietiew, *Budowa Sił Zbrojnych PRL i ich rola w koncepcjach wojennych kierownictwa Układu Warszawskiego*, „Myśl Wojskowa” 2001, nr 1, s. 145–146.

Szczególną uwagę w przyjętej doktrynie wojennej zwrócono na obronę terytorium kraju. Uwzględniając położenie geopolityczne Polski, znajdującej się na głównym (ruhrsko-berlińsko-warszawskim) kierunku strategicznym Środkowoeuropejskiego TDW, a także tranzytowy charakter tego położenia, spodziewano się, że stanie się ona obiektem licznych ataków sił powietrznych i raketowych przeciwnika, a także terenem działań grup dywersyjno-sabotażowych i rozpoznawczych. Oprócz infrastruktury wojennej kraju celem tych ataków miały być też przegrupowujące się przez obszar Polski siły główne Armii Radzieckiej, polskie jednostki obrony terytorialnej oraz jednostki rezerwowe tworzone w ramach mobilizacji na potrzeby wojsk operacyjnych. Obronę przed napadami powietrznymi i raketowymi miały zapewnić wojska obrony powietrznej kraju.

Ze względu na ograniczone siły i środki obronę lądową terytorium kraju planowano skupić wokół największych ośrodków gospodarczych i polityczno-administracyjnych oraz w określonych rejonach. Obronę przed grupami dywersyjno-sabotażowymi i desantami przeciwnika zamierzano zorganizować w czterech głównych rejonach: Góry Świętokrzyskie i Bieszczady, Mazury, Ziemia Lubuska i Bory Tucholskie. Obszary te stwarzały szczególnie dogodne warunki do działań takich grup. Wojska obrony terytorialnej poszczególnych okręgów wojskowych były odpowiedzialne za obronę obiektów przemysłowych i urządzeń komunikacyjnych, w tym szczególnie mostów i przepraw, a także zwalczanie grup dywersyjnych i oddziałów zbrojnego podziemia. Ważnym zadaniem było również zabezpieczenie przegrupowania wojsk radzieckich, którego liczebność szacowano na ok. 700 tys. żołnierzy w pierwszej fali (jednostki zachodnich okręgów wojskowych ZSRR), a w sumie na ok. 3 mln żołnierzy. Do realizacji zadań obrony terytorium kraju zamierzano użyć ok. 630 tys. żołnierzy zorganizowanych w następujących formacjach: wojska obrony terytorialnej, wojska obrony wewnętrznej, wojska ochrony pogranicza i wojska obrony powietrznej kraju³⁴.

Założenia zawarte w „Planie operacyjnym obrony terytorialnej kraju” były podstawą przeprowadzonego w kwietniu 1963 r. ćwiczenia dowódczo-sztabowego „Mazowsze”, którego tematem była „Organizacja i prowadzenie obrony terytorialnej kraju w początkowym okresie wojny raketowo-jądrowej”. Ćwiczenie potwierdziło, że głównym zadaniem obrony terytorium kraju jest zapewnienie funkcjonowania administracji państwowej i gospodarki narodowej, ochrona przed skutkami działania broni masowego rażenia oraz zapewnienie swobody działania wojsk operacyjnych wychodzących na zewnętrzny front walki³⁵.

Konkretniej niż „Podstawowe założenia ludowej obronności” z 1961 r. strategię bezpieczeństwa PRL formułowały przyjęte w październiku 1973 r. „Węzłowe założenia obronne PRL”. W ocenie sytuacji polityczno-militarnej nie wprowadzono tam istotnych zmian, przyjmując nadal, że głównym źródłem zagrożenia pokoju jest agresywna polityka państw imperialistycznych. Charakteryzując przeciwnika,

³⁴ CAW, 1806/92/3, k. 186–220, Plan operacyjny obrony terytorialnej kraju, Załącznik do uchwały Komitetu Obrony Kraju z 16 XI 1962 r.; A. Marcinkowski, *Rola Polski w Układzie Warszawskim w latach 1955–1981*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej im. J. Bema” 1997, nr 11, s. 301–303; L. Dudek, *Nasza doktryna wojenna*, „Dziś” 1999, nr 8, s. 71–72.

³⁵ *Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia „Mazowsze”*, Warszawa 1963.

skupiono się na ocenie potencjału bojowego Bundeswehry i armii amerykańskiej. Dużą uwagę zwracano na armię zachodnioniemiecką, która według przyjętych ocen mogła na wypadek wojny zwiększyć swoją liczebność z 500 tys. do 1,5 mln żołnierzy. Zakładano, że część tych sił będzie operować na nadmorskim kierunku operacyjnym, stając się głównym przeciwnikiem Frontu Polskiego.

Ewentualny konflikt zbrojny w dalszym ciągu postrzegano jako starcie dwóch wielkich sojuszy polityczno-wojskowych. Uznano, że może się on zacząć nagle lub po okresie narastania napięcia międzynarodowego. Konflikt ten miał się przerodzić w wojnę jądrową o zasięgu ogólnoswiatowym. Rozstrzygającą rolę w jego przebiegu przypisywano potencjałowi radzieckich sił jądrowych. W zupełności uświadamiano sobie konsekwencje użycia broni nuklearnej, do których zaliczano ogromne strefy zniszczeń i skażeń oraz poważne straty ludzkie i materialne. Do podstawowych zagrożeń terytorium kraju zaliczano jego narażenie na uderzenia z powietrza z wykorzystaniem lotnictwa taktycznego oraz rakiet z głowicami jądrowymi. Za najbardziej zagrożone rejony uznano: miejsca rozmieszczenia stanowisk kierowania i dowodzenia, ośrodki przemysłowe i polityczno-administracyjne oraz obiekty komunikacyjne na rubieżach wzdłuż Wisły, Odry i Nysy Łużyckiej oraz przy wschodniej granicy państwa. Obawiano się również wysadzenia na obszarze Polski desantów powietrznych i grup dywersyjno-sabotażowych, a na Wybrzeżu desantów morskich.

Sprecyzowano pojęcie systemu obronnego państwa, który rozumiano jako układ dostosowany do realizacji zadań wynikających z przyjętej doktryny obronnej. W systemie tym wyodrębniono dwa układy: zewnętrzny i wewnętrzny. Pierwszy z nich, obejmujący wojska operacyjne, był przeznaczony do działań w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego na froncie zewnętrznym, który obejmował terytoria państw bezpośrednio graniczących z sojuszem NATO. Polskie wojska operacyjne miały utworzyć własne zgrupowanie w postaci Frontu Polskiego, którego zadaniem było prowadzenie działań wojennych na wydzielonym kierunku operacyjnym. Układ wewnętrzny tworzyły siły i środki przeznaczone do bezpośredniej obrony terytorium państwa, w tym wojska obrony terytorialnej kraju, siły porządkowe, służby ratownicze, jednostki zmilitaryzowane i obrony cywilnej. Do głównych zadań tego układu należały: obrona powietrzna terytorium kraju, obrona Wybrzeża, zwalczanie desantów i grup dywersyjnych, zapewnienie warunków do przegrupowania własnych i sojuszniczych wojsk operacyjnych, ochrona ważnych obiektów oraz prowadzenie działań ewakuacyjnych i ratunkowych w strefach zniszczeń³⁶.

Po pięciu latach, w październiku 1978 r., ukazała się kolejna wersja „Węzłowych założeń obronnych PRL” przyjęta przez Komitet Obrony Kraju. Została ona opracowana pod bezpośrednim nadzorem ministra obrony narodowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego przez zespół oficerów, którym kierował płk dypl. Ryszard Kukliński. Zawarta w niej ocena sytuacji międzynarodowej, pomimo kontynuowanej (po podpisaniu w 1975 r. Aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa

³⁶ H. Hermann, *Polska doktryna wojenna z 1973 r. w świetle źródeł*, w: *Źródła w badaniach historii wojskowej*, Toruń 2004, s. 109–115.

i Współpracy w Europie) polityki odprężenia, nie wniosła nowych elementów. W dalszym ciągu oskarżano państwa NATO o przygotowania do agresji, co miała potwierdzać prowadzona przez nie polityka rozkładu państw bloku socjalistycznego oraz rozgrywanie tzw. karty chińskiej. Dużą uwagę koncentrowano na RFN, podkreślając, że zawarty w konstytucji tego państwa zapis o tymczasowości podziału Niemiec stanowi bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa Polski. W ocenie przeciwnika kładziono nacisk na ukazanie jego sukcesywnych przygotowań do podjęcia niespodziewanych działań, co uzasadniano wprowadzeniem nowych wzorów uzbrojenia strategicznego (wielogłowicowe rakiety balistyczne, pociski samosterujące o dużym zasięgu, broń precyzyjna), zwiększonymi możliwościami dokonania ataków powietrznych i raketowych oraz przerzutu sił wzmocnienia.

Oceniając możliwość wybuchu ewentualnej wojny, przyjęto trzy możliwe scenariusze jej rozpoczęcia. Pierwszy zakładał nagły wybuch konfliktu przez użycie przez przeciwnika środków strategicznych na dużą skalę, po czym nastąpiłby zmasowany atak sił lądowych. Drugi wariant przewidywał przejście do działań wojennych z częściowego zaskoczenia, po skrytym rozwinięciu sił zbrojnych i rozpoczęciu ataku w ograniczonym lub pełnym zakresie. I wreszcie ostatni z tych scenariuszy uwzględniał możliwość rozpoczęcia wojny po długotrwałym okresie napięć związanych z licznymi incydentami, prowokacjami, naciskami politycznymi i ekonomicznymi oraz próbami wywoływania niepokojów społecznych w krajach socjalistycznych. W odróżnieniu od wcześniejszych założeń, oprócz wojny globalnej, brano też pod uwagę możliwość wybuchu wojny o charakterze lokalnym, mającej na celu zajęcie jednego lub kilku państw Układu Warszawskiego³⁷.

Następną wersję „Węzłowych założeń obronnych PRL” opublikowano w czerwcu 1985 r. Charakteryzując sytuację polityczno-militarną w świecie, uwzględniono tam stosunek państw zachodnich do Polski po wprowadzeniu stanu wojennego. Oskarżono te państwa, że chciały one zmusić Polskę do defensywy i spowodować jej degradację technologiczną. Jednocześnie wskazywano, że podjęty przez Stany Zjednoczone program strategicznej inicjatywy obronnej (tzw. gwiazdne wojny) oraz zainstalowanie w Europie Zachodniej rakiet „Pershing” i „Cruise” (będących odpowiedzią na radzieckie SS-20) znacznie zwiększyły zagrożenie terytorium Polski uderzeniami broni raketowo-jądrowej³⁸. Środki te miały wpłynąć również na przebieg ewentualnego konfliktu zbrojnego, który obejmowałyby swoim zasięgiem obszar całego kraju. Spodziewano się, że ich użycie spowoduje powstanie ogromnych stref zniszczeń, skażeń promieniotwórczych i chemicznych, co mogło wy-

³⁷ L. Kowalski, *Komitet Obrony Kraju*, Warszawa 2011, s. 127, 143–144; F. Puchała, *Sekrety Sztabu Generalnego pojałtańskiej Polski*, Warszawa 2011, s. 112–113.

³⁸ Na realność zagrożenia terytorium Europy raketami średniego i krótkiego zasięgu dobitnie wskazuje to, że stały się one tematem podjętych w 1986 r. rokowań rozbrojeniowych pomiędzy ZSRR i Stanami Zjednoczonymi. Ich rezultatem było przyjęcie już w grudniu 1987 r. układu INF zakładającego ich całkowite zniszczenie, pomimo znaczących dysproporcji tych środków będących w posiadaniu obu mocarstw (ZSRR – 1836, Stany Zjednoczone – 859). Zob. M. Zukowski, *Układ o likwidacji rakiet średniego i mniejszego zasięgu*, <http://www.e-polityka.pl> (4 III 2011).

wołać poważne skutki moralno-psychologiczne zarówno w siłach zbrojnych, jak i całym społeczeństwie³⁹.

Na początku 1989 r. zaczęto prace nad dokumentem pt. „Obronna doktryna wojenna PRL”. Wybory czerwcowe spowodowały przesunięcie terminu jej rozpatrzenia na koniec roku, już z udziałem przedstawicieli rządu Tadeusza Mazowieckiego. Projekt doktryny przedstawiono na posiedzeniu Komitetu Obrony Kraju 1 grudnia 1989 r. Zawarte w niej postanowienia znalazły odbicie w „Doktrynie obronnej Rzeczypospolitej Polskiej” opublikowanej w lutym 1990 r.⁴⁰.

W latach 1945–1989 stopniowo wypracowano podstawowe założenia polskiej strategii bezpieczeństwa. Były one głównie determinowane zmieniającą się sytuacją polityczno-militarną w świecie oraz istnieniem dwóch przeciwstawnych bloków polityczno-wojskowych: NATO i Układu Warszawskiego. Założenia te obejmowały wiele aspektów, począwszy od oceny sytuacji polityczno-militarnej w świecie, przez ocenę potencjalnego przeciwnika do koncepcji działań wojennych i udziału w nich polskich sił zbrojnych. W okresie tym wszystkie zasadnicze elementy doktryny wojennej były oczywiście próbą adaptacji radzieckich założeń doktrynalnych do potrzeb i możliwości Polski Ludowej. Była to jednak w okresie zimnej wojny praktyka powszechnie stosowana i można by rzec naturalna, że państwa pozostające w strefie wpływów obu supermocarstw wzorowały się na przyjętych w nich rozwiązaniach strategicznych. W Polsce w zupełności zdawano sobie sprawę z uwarunkowań wynikających z dwubiegunowego podziału świata oraz z miążdżącej przewagi państw zachodnich w broni nuklearnej i środkach jej przenoszenia. Wypracowane w latach 60. koncepcje i założenia strategiczne podkreślały olbrzymie zagrożenie terytorium kraju ze względu na jego tranzytowe położenie. Poziom tego zagrożenia w następnych latach systematycznie wzrastał. Stąd też wojna traktowana była przez władze PRL jako środek ostateczny, a nie jako sposób rozstrzygnięcia jakichkolwiek sporów i konfliktów międzynarodowych. Niemniej jednak w obawie przed ewentualną agresją próbowano przygotować się do jej odparcia wspólnie z sojusznikami, a także zabezpieczyć własne społeczeństwo przed skutkami ataków z zewnątrz. Koncepcję scentralizowanego użycia polskich wojsk operacyjnych na froncie zewnętrznym, a także rozbudowę systemu obrony terytorialnej można z jednej strony uznać za potwierdzenie skutecznej realizacji przyjętych założeń strategicznych, z drugiej zaś za przejaw polskich narodowych aspiracji w zdominowanym przez ZSRR Układzie Warszawskim.

³⁹ L. Kowalski, *Doktryna wojenna PRL zwana obronną*, „Arcana” 1997, nr 1, s. 70–71.

⁴⁰ *Idem*, *Komitet Obrony Kraju...*, s. 131.

SUMMARY

Jerzy Kajetanowicz, The Polish Army in Military Security Concepts of the State in 1945–1989

This article describes documents concerning the Polish security strategy in 1945–1989. The documents from 1945–1955 are the compilations prepared by the General Staff of the Polish Army and they are related to the strategic considerations of the national security. Assumptions adopted in them were used in the preparation of development plans of the Polish Army and making rules of their use in case of war. In 1955–1989 there were carried out activities on the preparation of the national security strategy based on military strategy of the Warsaw Pact. Their result was the development in 1961 the „Fundamental Principles of Folk Defense”. Another versions of this report were adopted in 1973, 1978 and 1985, and they were in force until the end of the Cold War.

РЕЗЮМЕ

Ежи Каетанович, Войско Польское в концепциях военной безопасности государтсва в 1945–1989 гг.

В статье дана характеристика документов касающихся стратегии безопасности Польши в 1945–1989 гг. Документы датированные 1945–1955 гг. являлись разработками Генштаба Войска Польского и относились к стратегическим обусловленностям безопасности государства. Принятые в них основные положения были использованы во время подготовки планов развития Войска Польского и выработки принципов их использования на случай войны. В свою очередь в 1955–1989 гг. проводились работы над подготовкой национальной стратегии безопасности основанной на военной стратегии Организации Варшавского Договора. Их результатом явилась разработка в 1961 г. „Основных положений народной обороноспособности”. Очередные версии данной разработки, принятые в 1973, 1978 и 1985 гг., действовали до конца холодной войны.